

Lekarze – patroni wielkopolskich ulic

Łopuskiej

Izabela Łopuska (1908–1944),
dr medycyny, chirurg, harcerka,
kurierka Armii Krajowej

Na sesji Rady Miasta Konina radni podjęli uchwałę w sprawie nadania oraz zmiany nazw ulicom i nadania nazw niektórym osiedlom. W ten sposób zrealizowany został postulat wielu mieszkańców, aby nowo powstające ulice nosiły nazwy naszych rodzimych bohaterów i ludzi godnych takiego miana.

Patronką jednej z ulic lewobrzeżnej części miasta została dr Izabela Łopuska. Wiadomo o niej niewiele. Była wychowanką Gimnazjum w Koninie, po którego ukończeniu wstąpiła na Wydział Lekarski Uniwersytetu Warszawskiego.

Po ukończeniu studiów pracowała na stanowisku asystenta na oddziale chirurgicznym Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Od pierwszych dni okupacji niemieckiej działała w konspiracji. Po czterech latach niebezpiecznej i wyczerpującej walki została aresztowana 15 maja 1944 r. na punkcie VII Oddziału Komendy Głównej Armii Krajowej, z dr. Andrzejem Bieńskim. Przetrwiała nieludzkie przesłuchania przy Al. Szucha, nie zdradzając nic i nikogo.

W 1964 r. nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” ukazała się książka pt. „Pamiętniki lekarzy”. Laureat pierwszej nagrody dr Felicjan Loth z Warszawy w swoim pamiętniku zatytułowanym „Byłem lekarzem na Pawiaku” tak wspomina dr Izabelę Łopuską: „Kiedyś zawiadomiono nas, że jakaś więźniarka w czasie spisywania personaliów połknęła coś i natychmiast straciła przytomność. Wpadłem do kancelarii, nachyliłem się nad nią. Uderzył mnie zapach migdałów. Cyjanek – bez wątpliwości. Mimo to przenieśliśmy ją natychmiast do



szpitala. Cyjanek, jaki zażyła, musiał być stary i rozłożony, bo udało się ją uratować. Dopiero po dwóch dniach, gdy odzyskała przytomność, okazało się, że ta tęga blondynka, ubrana brudno i niechlujnie, robiąca wrażenie handlarki z targowiska – to dr. Izabela Łopuska. Znałem ją jako przystojną brunetkę, asystenta oddziału chirurgicznego szpitala Dzieciątka Jezus. Ukrywała się już od szeregu lat, od czasu aresztowania dr. Motza, asystenta tego samego oddziału w 1940 r., pracując cały czas w konspiracji. Nasza interwencja naraziła ją na szereg ciężkich przesłuchań, po których została rozstrzelana”.

W muzeum na Pawiaku jest jej potret – na honorowym miejscu.

Ojciec dr Izabeli Łopuskiej był także lekarzem. W latach 1921–1935 pracował jako chirurg w konińskim szpitalu. Praktykował także w Słupcy.

LEK. MED. TADEUSZ ŁASIŃSKI

Skarzyńskiego

Stanisław Skarzyński (1894–1972),
patriota, społecznik,
wszechstronny lekarz

Stanisław Skarzyński urodził się 7 maja 1894 r. w Obolu na Ziemi Witebskiej, nieopodal Smoleńska. Pochodził z rodziny ziemiańskiej posiadającej mały majątek w miejscowości Zasiękl. Po ukończeniu liceum w Smoleńsku i otrzymaniu świadectwa maturalnego w języku rosyjskim rozpoczął studia na wydziale matematyczno-przyrodniczym uniwersytetu w Moskwie. Po roku przeniósł się na wydział medyczny. Z powodu wybuchu rewolucji październikowej wraz z rodziną zmuszony był uciekać do Wilna, a później do Warszawy. Wtedy też ukończył kurs sanitarny i zgłosił się ochotniczo do 10. Pułku Ułanów. Po demobilizacji został zwolniony ze służby 1 kwietnia 1921 r. w stopniu plutonowego. Mimo trudnej sytuacji materialnej ostatni żołd przekazał w formie obligacji na rzecz pożyczki narodowej. Studia kontynuował na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Podczas studiów pracował jako magazynier w stołówce studenckiej, a w wolnych chwilach naprawiał kolegom buty. Studia ukończył w 1925 r., uzyskując dyplom doktora wszech nauk medycznych.

W owym czasie w Wielkopolsce brakowało lekarzy, ponieważ uniwersytet w Poznaniu działający w zaborze pruskim nie przyjmował na studia Polaków. W 1925 r. po wstawiennictwie doktora Henryka Tomkiewicza Skarzyński został przyjęty na staż lekarski w Krobi. Po rocznym stażu podjął pracę lekarza ubezpieczalni społecznej oraz praktykę prywatną w Krzywiniu. W 1928 r. przeniósł się do Czempinia, gdzie w 1930 r. ożenił się z córką miejscowego aptekarza Marią Płoszyńską. W 1937 r. wraz z żoną i czworgiem dzieci przeniósł się do Śmigła. Pracował tam jako lekarz kasy chorych oraz prowadził Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem. Właśnie w Śmiglu na świat przyszła

kolejna trójka dzieci. W czasie okupacji dr Skarzyński był lekarzem Niemieckiej Kasy Chorych. Jego obowiązki obejmowały wszystkie działy medycyny z małą chirurgią, położnictwem i opieką stomatologiczną włącznie. Jego teren obejmował 84 miejscowości, do których docierał rowerem, a czasem powózkami. 22 października 1939 r. Stanisław Skarzyński został aresztowany przez Niemców. Wraz z innymi zakładnikami obecny był przy rozstrzelaniu szczególnie niebezpiecznych dla III Rzeszy Polaków na śmigielskim rynku. 11 listopada 1939 r. więźniowie zostali zwolnieni. Według relacji rodziny Stanisław Skarzyński w trakcie pobytu w areszcie całkowicie osiwił. Po wejściu wojsk radzieckich do Śmigła organizował opiekę szpitalną dla rannych żołnierzy. Udzielił pomocy 33 żołnierzom. Po wojnie początkowo pracował w szpitalu, a następnie do 1969 r. w Miejskim Ośrodku Zdrowia i Przychodni Kolejowej.

Stanisław Skarzyński pomimo wielu obowiązków zawodowych udzielał się społecznie. Mieszkając w Czempiniu, przez krótki czas pełnił funkcję wiceburmistrza. Z kolei w Śmiglu był aktywnym członkiem PCK, Towarzystwa Budowy Szkół Podstawowych, Koła Przyjaciół Harcerzy, Parafialnej Akcji Katolickiej, Ochotniczej Straży Pożarnej, Towarzystwa Śpiewu „Harmonia”, Klubu Sportowego Pogoń, Towarzystwa Gimnastycznego Sokół oraz Związku Lekarzy RP. Prowadził liczne kursy szkoleniowe dla siostr PCK i ratowników, wygłaszał pogadanki w szkołach oraz założył medyczne punkty dojazdowe w Machcinie, Wonieściu, Buczu oraz Wilkowie Polskim.

Doktor Skarzyński interesował się malarstwem, muzyką, historią oraz filatelistyką. Lubił majsterkować, wieczorami naprawiał zabawki swoich dzieci i pacjentów.

Przed II wojną światową Stanisław Skarzyński otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi „Za



zasługi na polu pracy społecznej”. W 1977 r. Rada Narodowa gminy Śmigiel przemianowała ulicę Stodolną na ulicę Doktora Medycyny Stanisława Skarzyńskiego. W 1990 r. z inicjatywy społeczeństwa Śmigła ufundowano tablicę pamiątkową i nadano imię Stanisława Skarzyńskiego miejscowej przychodni.

Ryszard Bibersztajn w książce „Zielone cukierki” z 1998 r. w następujący sposób opisał postać doktora Skarzyńskiego: „zawsze był na tak zwane zawołanie, zawsze pod ręką – o każdej porze dnia i nocy. Przychodził śpiesznie, tym swoim lekko kołyszącym się krokiem, obszerną swoją posturą, drażąc tunel w mroku słabo oświetlonych śmigielskich ulic. Zakładał słuchawki, osłuchiwał chorego, w charakterystyczny sposób układając palce obu dłoni stukał w korpus, zaglądał do gardła. Po czym najczęściej stawiał diagnozę: lekka grypka”.

W Śmiglu i okolicy doktor Skarzyński zapamiętany został jako „doktor Staś”, który przemierzał okolicę na swoim rowerze z charakterystyczną torebką na szyi, w której miał podstawowe leki. Jego kieszenie pełne były cukierków, które rozdawał dzieciom. Nigdy nikomu nie odmówił pomocy niezależnie od pory dnia czy nocy.

Spśród siedmiorga dzieci Stanisława Skarzyńskiego troje związanych było z medycyną. Lekarzem został syn Antoni, córka Maria pielęgniarką, a Krystyna laborantką medyczną.

DR N. MED. TOMASZ KAZAŁO,
PROF. NADZW. DR HAB. ANDRZEJ GRZYBOWSKI

Autorzy dziękują dr Antoniemu Skarzyńskiemu i jego żonie Marii za udostępnienie materiałów.